

Podstawowe znaczenie w procesie wychowania odgrywa wyrabianie w dziecku nawyku posłuszeństwa i karności¹⁴⁴. Było to jednym z głównych obowiązków ojca korzystającego z szerokich uprawnień jakie oddawała do jego dyspozycji posiadana władza nad dziećmi. Należy przy tym zaznaczyć, że w części tradycji późnojudaistycznej za faktycznego ojca uznawano tego, kto wychowywał i utrzymywał dzieci, a nie tego, który je tylko spłodził¹⁴⁵. Św. Paweł porównuje posługę Ewangelii do wychowawczej roli ojca i troskliwości matki. Znamienne wydaje się w tym kontekście posługiwanie się w literaturze biblijnej, przy okazji wychowywania dzieci przez ojca, pojęciem musar (paideia, disciplina), a więc karności, upomnienia, podczas gdy wychowanie przez matkę oddaje termin torah tzn. pouczenie, wskazówka; określenie jasar odnosi się zazwyczaj do obojga rodziców. Ponadto tak Stary Testament jak i Talmud częściej wspomina o szacunku jaki dzieci powinni odczuwać do ojca aniżeli do matki, choć z drugiej strony prawo sankcjonowało pod groźbą wysokich kar niekwestionowany autorytet obojga rodziców bez dodatkowych rozróżnień¹⁴⁶.

Postępowanie rodziców musi cechować szczególna odpowiedzialność za swoje słowa i czyny, ponieważ niewłaściwie wychowane przez rodziców dzieci będą w przyszłości złymi mężami i żonami¹⁴⁷. Wyjątkowo wiele miejsca poświęca się sprawie skutków nieodpowiedniego wychowania córki, które pociąga za sobą o wiele gorsze następstwa aniżeli złe wychowanie syna. Albowiem jeśli wyrośnie z niej kobieta nieobyczajna, to przyniesie ojcu wstyd i hańbę, jeśli jest bezpłodna, to również nie przysporzy tak sobie jak i rodzicom zaszczytu, po rozwodzie zaś powróci do domu, co stanowi ciężar i zmartwienie dla rodziców. Tak więc nie wolno jej pod żadnym pozorem pobłażać. Największym marzeniem każdego ojca i matki, o którego spełnienie modlono się do Boga, było dobre wydanie córki za mąż; o powodzeniu jednak w głównej mierze decydowało odpowiednie wychowanie dziewczyny¹⁴⁸. Inne wymogi stawiano przed synem jako przyszłą głową rodziny, ale i w tym przypadku za każde niepowodzenie winą obciążano wyłącznie rodziców.

W tej sytuacji w procesie wychowania dzieci dużą wagę przywiązywano do przemienego stosowania upomnień i kar fizycznych, do których uciekano się dość często i powszechnie. Najlepiej ujmuje istotę tego systemu jeden z tekstów hebrajskich, kiedy powiada, że lewą ręką należy dzieci odpychać, a prawą przygarniać do siebie¹⁴⁹. Samo pojęcie upominania, tak jak je rozumie Stary Testament, ma sens znacznie szerszy niż jego odpowiednik polski i oznacza oprócz samego karania w znaczeniu dosłownym, pewną postawę pedagogiczną, której ostatecznym celem ma być właśnie ukształtowanie dziecka. Równocześnie rozumiano potrzebę różnicowania metod wychowawczych w zależności od charakteru dziecka, pamiętając o zasadzie, zgodnie z którą udzielenie nagany mądrym przynosi lepszy skutek aniżeli bicie złego dziecka. W Księdze Mądrości Syracha powiada się, że „jak muzyka w czasie smutku, tak nauka w niewłaściwym czasie, natomiast chłosta i upomnienie są zawsze mądre”¹⁵⁰. Kto bowiem kocha swoje dzieci, ten często używa różgi, która przynosi nie szkodę, ale wręcz przeciwnie pożytek. Wzorem postępowania pedagogicznego staje się więc ideał surowego wychowania¹⁵¹. W liście do Hebrajczyków pojawia się zdanie niezwykle charakterystyczne dla tamtej epoki: „Jakiż to syn, którego by ojciec nie karmił”. Rzecz jasna samo karcenie nie może być rezultatem braku opanowania i łączyć się z radością, raczej ze smutkiem, lecz powinno wypływać z głębokiego przekonania, iż po pierwsze bez braku zdecydowania dziecko nie wyrośnie na dobrego człowieka, a po drugie zbyt duża pobłażliwość i uleganie litości, będące zaprzeczeniem prawdziwej miłości, przynioszą krzywdę samemu dziecku¹⁵². Rodzice powinni uczyć swoje dzieci przede wszystkim mądrości, zrozumienia, rozróżniania dobra i zła oraz karności, a więc tego wszystkiego, co składa się na umiejętność właściwego postępowania w życiu¹⁵³. Zbyt ważna jest to sprawa, by zaniedbać cegokolwiek, co mogłoby uczynić